

Program prorodzinny Putina

Katarzyna Chawryło

28 listopada prezydent Władimir Putin zapowiedział wdrożenie programu pomocy rodzinom. Przewiduje on wprowadzenie zasiłku na pierwsze dziecko dla rodzin z dochodem nieprzekraczającym 1,5 minimum socjalnego. Będzie on wypłacany co miesiąc do ukończenia przez dziecko półtora roku. Jego wysokość będzie uzależniona od regionu i wyniesie średnio około 180 USD. Koszt tego rozwiązania dla budżetu federalnego na trzy lata oszacowano na 144,5 mld rubli (około 2,5 mld USD). Według wicepremier Olgi Gołodiec zasiłek łącznie otrzyma 339 tys. rodzin. Ponadto do 2021 roku przedłużony zostanie wprowadzony w 2007 roku program tzw. kapitału macierzyńskiego – jednorazowego świadczenia o wartości 450 tys. rubli (7,7 tys. USD) na drugie, trzecie i kolejne dziecko, w postaci bonu na kupno mieszkania, remont, edukację dziecka lub emeryturę matki. Zapowiedziano przy tym zmiany dotyczące zasad wypłaty tego zasiłku na bardziej korzystne dla rodziców. Wśród nowych kroków wymieniono również wprowadzenie kredytów hipotecznych dla rodzin z dwojgiem i większą liczbą dzieci na preferencyjnych warunkach, w których spłacie częściowo pomoże państwo. Powyższe zmiany mają wejść w życie od 1 stycznia 2018 roku. Ponadto prezydent polecił, żeby do marca 2018 roku rząd opracował szczegółowy plan powstania sieci poliklinik dziecięcych.

Komentarz

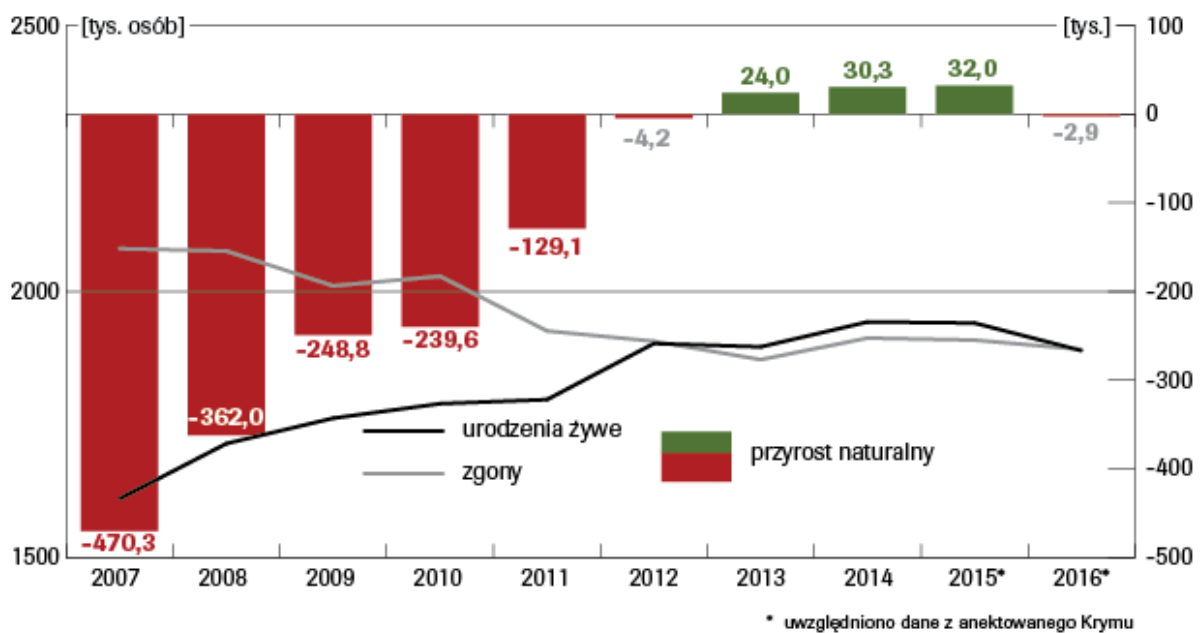
- Ogłoszenie przez Putina programu pomocy rodzinom kilka miesięcy przed wyborami prezydenckimi, w których będzie się ubiegał o reelekcję, wpisuje się w kampanię przedwyborczą. Program nie obciążając w sposób istotny finansów publicznych, zapewne stanie się ważnym elementem w kampanii Putina, który kreuje się na obrońcę tradycyjnych wartości, rodziny i dzieci. Adresatem programu są najbiedniejsze grupy społeczne, które tradycyjnie stanowią elektorat prezydenta: osoby korzystające z pomocy socjalnej ze strony państwa i przyzwyczajone do jej otrzymywania, które w ostatnim czasie najbardziej ucierpiały na skutek kryzysu gospodarczego. Według danych z początku 2017 roku około 15% Rosjan (22 mln) żyje poniżej granicy ubóstwa, a ponad połowę tej grupy stanowią rodziny z dziećmi.
- Program pomocy rodzinom jest kontynuacją polityki Kremla mającej na celu poprawę sytuacji demograficznej. W Rosji, mimo podejmowanych przez władze wysiłków, dotychczas nie udało się rozwiązać problemów demograficznych w sposób systemowy. Poprawę wskaźników demograficznych, obserwowaną po 2012 roku, władze na Kremlu przedstawiały jako duży sukces polityki Putina. W 2013 roku po raz pierwszy od początku

lat dziewięćdziesiątych XX wieku liczba urodzeń przewyższyła liczbę zgonów. Po wprowadzeniu programu kapitału macierzyńskiego w 2007 roku współczynnik dzietności wzrósł w ciągu sześciu lat z 1,4 do 1,7. Poprawa wskaźników była jednak w znacznej mierze skutkiem naturalnego cyklu demograficznego (w wiek reprodukcyjny weszło pokolenie wyżu). Pogorszenie sytuacji demograficznej zanotowano w 2016 roku, gdy po trzech latach dodatniego przyrostu naturalnego jego wartość spadła ponownie poniżej zera. Negatywne tendencje uległy wzmocnieniu w 2017 roku: w okresie od stycznia do października urodziło się 1,418 mln dzieci, czyli o 170 tys. mniej niż w analogicznym okresie 2016 roku (spadek o ponad 10%). Zarazem część regionów, np. Północnokaukaski Okręg Federalny, wciąż wyróżnia się bardzo wysokim przyrostem naturalnym, co z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju kraju generuje dodatkowe problemy.

- Jest mało prawdopodobne, by nowy pakiet wsparcia dla rodzin wpłynął znacząco na poprawę sytuacji demograficznej w Rosji i odwrócenie negatywnej tendencji. Na pogorszenie wskaźników wpłynęło wejście w wiek reprodukcyjny pokolenia niżu demograficznego oraz skutki kryzysu gospodarczego – spadek realnych dochodów Rosjan oraz pogorszenie dostępu do opieki zdrowotnej.

Aneks

Liczba urodzeń, zgonów i przyrost naturalny



Za:

Rosstat,

http://www.gks.ru/wps/wcm/connect/rosstat_main/rosstat/ru/statistics/population/demography/#